



Najlepsi w województwie

Red.

BEST OF THE BEST!

Najlepsi uczniowie w województwie podlaskim otrzymali tytuły laureatów Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych na uroczystej gali.

*Aż 9 tytułów laureata otrzymali uczniowie PSP 1!
To najwyższy wynik w województwie!*

Gratulujemy uczniom i nauczycielom! - s.4

Prawdziwy dziennikarz zawsze znajdzie okazję na dobry artykuł. Hanna Karetko i Zuzanna Masłowska przeprowadziły wywiad z Panią Marzeną Trybałą - aktorką teatralną i filmową, znaną z wielu ról w produkcjach takich jak: Musisz żyć, Nadzieja, W imieniu diabła, 2XL, serialach fabularnych: Barwy szczęścia, Ojciec Mateusz, spektaklach



Z Panią Marzeną w Supraślu

A.D.-K.



Niezbadany kosmos

Źródło: Focus

Nie jesteśmy sami w kosmosie? Co odkryli naukowcy? - s. 5

Jak poderwać dziewczynę? To najlepiej wiedzą one same! Rady dla chłopców napisane przez dziewczęta z klasy VI - s. 6

Trudności w nauce? Znamy super-metodę! - s.6

MARZENA TRYBAŁA- aktorka znana z wielu ról filmowych i teatralnych. Zagrała m.in. w filmach: *Musisz żyć, Nadzieja, W imieniu diabła, 2XL*. Zagrała także w serialach fabularnych: *Barwy szczęścia, Ojciec Mateusz, Hotel 52, Ekipa, Pensjonat pod różą, Samo życie*. Podziwiać ją można było w spektaklach telewizyjnych, takich jak: *Pastorałka, Gry*. Użyczyła głosu do filmów: *Hary Potter i więzień Azkabanu, Tarzan*. O pracy aktora teatralnego i filmowego z Panią Marzeną rozmawiają Zuzanna



Zuzia i Hania z Panią Marzeną

A.D.-K.

Red.: Woli Pani grać w serialach czy w sztukach?

Marzena Trybała: Zdecydowanie kontakt z żywą widownią, która przychodzi do teatru jest najpiękniejszą rzeczą, jaką aktor może przeżyć. Dobrze grający aktor czuje uwagę, która jest na nim skupiona. Natychmiast widzi reakcje widzów, np. śmiech. Gdy gra się w serialu, to przez szybkość tego nie czujesz. Tym bardziej, że scenę filmową można wielokrotnie nagrywać, poprawiać. Także materiał do grania w sztukach jest bardziej interesujący. To zamknięty temat, całość, aktor opowiada historię od początku do końca. W serialu zaś często odgrywa się niekiedy mało znaczące sceny, np. o zupie pomidorowej.

Red.: A czy miło wspomina Pani szkołę aktorską?

M.T.: Wspominam ją bardzo miło. Przyjmowano tam osoby po maturze, ale też po studiach. Ważne było, żeby nie przekroczyły 23 roku życia. Dlatego znalazły się tam osoby w różnym wieku.

Red.: Czy pamięta Pani swoich kolegów z roku? Czy udało im się zrobić kariery?

Byłam na roku z Krysią Tkacz, Anią Dymną, Ewą Zamkowską, Małgosią Ząbkowską, Teresą Sawicką, Tadeuszem Kijańskim, który został reżyserem filmowym, Januszem Rewińskim, który został kabareciarzem, Jasiem Henczem. Wszyscy oddają się swojej pasji.

Red.: We współczesnym świecie filmu jest wielu aktorów amatorów. Co zawdzięcza Pani szkole aktorskiej?

M.T.: Studiowałam w krakowskiej szkole, która uczyła nas miłości do teatru, szacunku i dała nam fantastyczne podstawy zawodowe. Dlatego do dziś słyszę w serialach: "Pani Marzenko, gdy Pani mówi, rozumiem i wiem, co Pani gra". Podstawą roli aktora jest mówienie prawdy, bycie wiarygodnym dla widzów. Bardzo często młodzi reżyserzy w serialach mówią młodym aktorom, aby byli naturalni, a nawet niedbale wypowiadali kwestie. Tylko to trzeba umieć, a to już jest właśnie technika aktorska, na którą stawiano nacisk w mojej szkole teatralnej.

Red.: Ile czasu zajmuje praca nad jedną sceną?

M.T.: W teatrze najpierw reżyser zaprasza wszystkich aktorów na pierwszą próbę, podaje obsadę i czytamy wspólnie z podziałem na role, co trwa do dwóch tygodni. Przez około 10 prób jest tak zwana analiza tekstu. Rozmawiamy, o czym jest spektakl i jak go sobie reżyser wyobraża, jak ma wyglądać każda z poszczególnych scen. W związku z tym trudno jest powiedzieć, ile trwa praca nad jedną sceną, bo najpierw trwają prace nad całym tekstem. Tekst można różnie interpretować. Oczywiście jest jakaś nadrzędna myśl autora, ale reżyser tłumaczy nam, co dla niego jest najważniejsze, co chciałby przekazać widzom.

Dopiero wtedy zaczynamy pracę nad tekstem. Reżyser wówczas daje znak, że nadchodzi kolejny etap- "Proszę państwa, od przyszłego tygodnia zaczynamy pracę na scenie, proszę już się uczyć tekstu na pamięć". Najpierw zarysowuje się scenę, jak ma wyglądać sytuacja, co w niej jest najważniejsze. Pracujemy nad konkretną sceną, np. dwa dni, idziemy dalej, robimy kolejną scenę, następną, a potem łączymy je w całość. Niekiedy praca nad jedną sceną jest dłuższa, bardziej wymagająca, ale generalnie pracuje się raczej z myślą o całości. Następnie, gdy scala się poszczególne sceny w całość, reżyser jeszcze coś zmienia, ulepsza. Dwie próby analityczne przy stoliku, później w ciągu kolejnych dwóch, trzech prób



Pani Marzena Trybała

Zródło: www

stawia się ją na scenie, czyli ustala się sytuację, a potem co jakiś czas powtarza się ją, utrwała. Gdy zbliża się premiera, gra się całość, aby aktorzy wczuli się lepiej, zorientowali się w całości sztuki, znali ciągłość scen.

Red.: Aktor na scenie musi odgrywać emocje. Jaka najsmutniejszą scenę przyszło Pani grać?

M.T.: Jedną z najbardziej dramatycznych scen odegrałam z Janem Englertem. Był to dramat

William Szekspira "Ryszard Trzeci". Zwana jest ona jedną z najtrudniejszych scen w historii dramaturgii i teatru. Trwa około dwudziestu pięciu minut. Bohaterka- Lady Anna idzie za konduktem pogrzebowym, gdzie w trumnie leży jej mąż, zabity przez ówczesnie panującego Ryszarda III. Władca staje im na drodze, przegania dworzan i nastaje konfrontacja. To pełna dramatyzmu i nienawiści scena, w której kobieta, rozmawia z mordercą swojego męża. Dramatyzm sceny podkreśla fakt, że ciało, które trzymałam na rękach (a grał tę rolę nasz kolega) było wrywane przez Ryszarda, który zapewniał: " Jam męża Twojego nie zabił". Scena ta kończy się obopólną fascynacją, co było absolutnie niezwykle. Ryszard III proponuje Lady Annie ślub, związek. Trudność tej sceny polegała na tym, że z kobiety nienawidzącej zabójcy męża trzeba przeistoczyć się w osobę, która potrafi dostrzec w nim mężczyznę. Najpierw chce go zabić, wrywa mu miecz i podnosi z krzykiem, ale opuszcza ręce, a potem mu ulega. Scena ta sprawiła mi najwięcej trudności. Ale trudnych scen w życiu aktora jest bardzo dużo. Ale ja uwielbiam takie role.

Red.: W jakich produkcjach gra Pani obecnie?

M.T.: Można zobaczyć mnie w "Barwach szczęścia" i "Na noże". Wcześniej grałam w wielu dobrych serialach: w "Pensjonacie pod różą" i "Samym życiu", jeszcze wcześniej - "Sukces", w serialu "Komediantka", który bardzo często jest powtarzany na różnych stacjach.

Red.: Serdecznie dziękujemy za rozmowę. Życzymy Pani wielu ciekawych i dramatycznych ról.



Dedycacja dla uczniów naszej szkoły

A.D.-K.

NASZA SZKOŁA NAJLEPSZA W WOJEWÓDZTWIE!

Po stresie związanym z konkursami wojewódzkimi przyszedł czas na najprzyjemniejszą część, czyli galę, na której laureatom zostały wręczone zaświadczenia. Odbędzie się ona 21.03 b.r. w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku. Uroczystość uświetnił występ uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1. Następnie stypendystom MEN zostały wręczone dyplomy. Zaraz po tym przyszedł czas na główną część. Zaświadczenia dla laureatów wręczała Pani Jolanta Mariola Szczypiń – Podlaski Kurator Oświaty oraz Pan Bohdan Paszkowski- Wojewoda Podlaski. W tym roku nasza szkoła okazała się mieć największą liczbę tytułów laureatów w województwie- aż 9. Nagrodę otrzymała także Pani Dyrektor Luiza Gabrylewska.

Wszyscy laureaci byli naprawdę zadowoleni. "Przez cały czas trwania konkursów wspierałam syna w jego zmaganiach. Razem cieszyliśmy się i przeżyaliśmy porażki. Ostatecznie sukces w postaci dwóch tytułów laureata oraz oraz finalisty był ukoronowaniem ciężkiej pracy. Obraz dumnego syna wchodzącego na scenę rozpierał moje serce z radości. Osobiście uważam, że ciężka praca popłaca."- mówi Pani Alina Lipska- mama Michała- ucznia klasy VI.

Jesteśmy dumni z laureatów, którym serdecznie gratulujemy!
M. Lipski

Szkoły podstawowe z największą liczbą tytułów laureata:

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku - 9 tytułów

Szkoła Podstawowa nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży - 9 tytułów

Niepubliczna Szkoła Podstawowa św. św. Cyryla i Metodego w Białymstoku - 8 tytułów

Szkoła Podstawowa nr 4 w Zespole Szkół im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim - 8 tytułów

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 3 BTO w Białymstoku - 6 tytułów

Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Juliusza Słowackiego w Białymstoku - 6 tytułów

Laureaci Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego:

Gustaw Gabrylewski

Michał Lipski

Filip Pietraszewski

Krzysztof Rogowski

Julia Winowska

Laureaci Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego:

Natalia Bielecka

Aleksandra Chomczyk

Michał Lipski

Julia Winowska



Julia i Michał

Red.



Krzysztof i Filip

Red.

NIE JESTEŚMY SAMI W KOSMOSIE?

Pewnie większość z was już słyszała o najnowszym odkryciu NASA. Odnaleziono siedem nowych, zagadkowych planet, bardzo podobnych do Ziemi oraz krążących wokół gwiazdy Trappist-1. Jaką wiedzę skrywają skrywają te planety? Czy uda się odkryć ich tajemnice? I czym różnią się od naszej rodzinnej Ziemi?

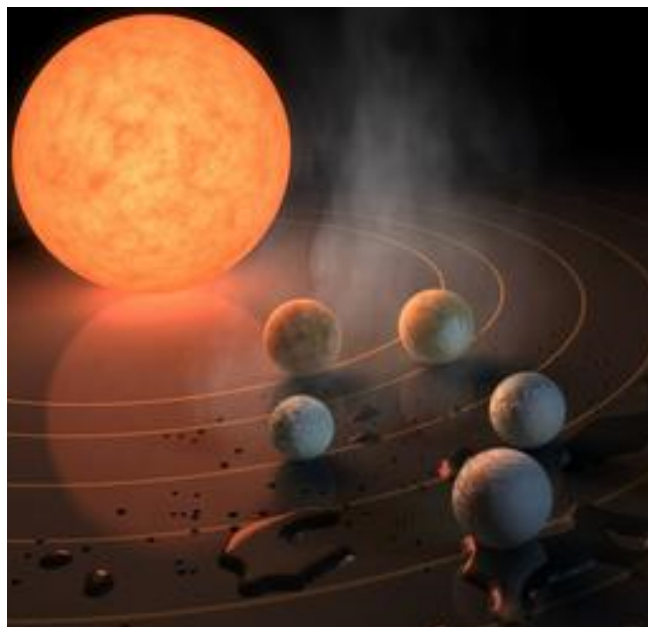
7 planet, z których każda ma masę podobną do Ziemi. 7 planet krążących wokół karłowatej gwiazdy w odległościach takich, które sugerują, że panują na nich odpowiednie temperatury, by promować powstanie i rozwój życia, jakie znamy tu, na Ziemi. 7 planet w odległości zaledwie rzutu kosmicznym kamieniem, bo cóż to jest 39 lat świetlnych, które dzieli nas od gwiazdy Trappist-1, wokół której krążą wspomniane planety.

Wyobraźcie sobie, że 6 z 7 odkrytych planet oddziałuje na swoje orbity w niesamowitym grawitacyjnym uścisku. Wszystkie poruszają się po orbitach, które ułożone są bliżej, niż Merkury orbituje wokół Słońca. Długość roku na 7 planetach waha się od 1,5 do 12,4 dnia ziemskiego. Ze względu na to,



Ziemia z kosmosu

Źródło: Komputer Świat



Kosmos

Źródło: Business Insider Polska

że Trappist-1 jest ultrachłodnym karłem i temperatura na jego powierzchni jest duża niższa, niż Słońca, jego odczuwalne na 7 planetach światło byłoby bardziej łososiowe niż żółte, jak na Ziemi. Na planetach, przynajmniej na ich częściach zwróconych do Trappist-1, panowałyby więc stale nastrojowy klimat zbliżony do ziemskiego zachodu słońca. Co kilka godzin na niebie pojawiałyby się inne pobliskie planety, przynajmniej 2 razy tak duże jak Księżyc w pełni widziany z Ziemi – widok, którego żaden człowiek nigdy sobie nie wyobrażał.

Za 10 lat najpóźniej poznamy odpowiedź, czy aby 22 lutego 2017 r. nie odkryliśmy planet, na które za 100 lat będziemy latać, jak dziś do Ameryki. Bo że tak będzie nie ma żadnych wątpliwości. Można więc być pewnym, że podróże międzyplanetarne, szczególnie na tak nieodległe planety jak te krążące wokół Trappist-1, są w zasięgu ludzkości w ciągu najbliższych 100 lat.

Źródło: <http://www.spidersweb.pl>

Słowniczek:

rok świetlny=9,4 biliona km

orbita – tor ruchu planety wokół gwiazdy np. Słońca

Natalia Bielecka

CZUJESZ DO NIEJ MIĘTĘ? DZIAŁAJ!

Jak poderwać dziewczynę? Niby każdy chłopak to wie, ale kiedy przechodzi do działania, często wszelkie sposoby zawodzą. Przecież kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa.

Dla chłopców czujących powiew wiosny-rady specjalnie od dziewcząt z klasy VI. Czy zadziałają? Wystarczy zastosować i przekonać się!



ZASADY POSTĘPOWANIA Z KOBIETAMI:

1. Komplementuj co najmniej dwa razy w tygodniu.
2. Nie popisuj się, bo zrobisz z siebie głupka!
3. Nie zalecaj się, bo dziewczyny łatwo to wyłapują.
4. Nie przeklinaj.
5. Bądź miły.
6. Dawaj upominki.
7. Nie śmiej się z dziewcząt.
8. Zadbaj o higienę i ładny zapach, pielęgnuj włosy.
9. Bądź męski, trenuj karate (lub inny sport), dziewczyny to lubią.
10. Używaj takich tekstów jak: „I co, mój kaloryfer grzeje?”
11. Nie bądź agresywny, tego nikt nie lubi.
12. Mów romantyczne słówka.
13. Ciesz się jej szczęściem.
14. Pomagaj w potrzebie i w trudnych chwilach.
15. Broń ją przed innymi zalotnikami.
16. Nie bądź zazdrosny, jeżeli Cię kocha, nie zostawi Cię dla innego.

Julia Graczyk Aleksandra Kowalczyk

PROBLEM ZE SKUPIENIEM? POŻEGNAJ GO!

Wielu uczniów niestety nie wie, jak zabrać się do nauki przed kartkówką czy sprawdzianem. Naukowcy potwierdzili, że najlepszym sposobem na utrwalanie wiedzy jest dzielenie się informacjami z innymi.

Lecz co zrobić, gdy w pobliżu nie ma osoby, która chce wysłuchać naszego wykładu? Z pomocą przychodzi metoda gumowej kaczki.

1. Przeczytaj tekst na temat, którego się uczysz. Gdy będziesz gotowy, napisz w punktach, o czym chcesz opowiadać.
2. Posadź przed sobą gumową kaczkę lub dowolną maskotkę.
3. Opowiedz jej o tym, co umiesz, przekaz jej swoją wiedzę.
4. Jeśli okaże się, że masz jakieś braki, ducz się tego i spróbuj jeszcze raz. Dzięki tej metodzie nauka do sprawdzianu stanie się o wiele łatwiejsza, a twoje oceny będą coraz lepsze.

Natalia Bielecka

Redakcja "Borutki" Nr 16
03/2017:

Natalia Bielecka
Julia Graczyk
Aleksandra Kowalczyk
Hanna Karetko
Michał Lipski
Zuzanna Masłowska
Redaktor Naczelny: Renata Dworakowska

Jeśli jesteś twórczy, kreatywny, podziel się z nami swoimi pomysłami! Zapraszamy!

Redakcja "Borutki"